

Biuletyn specjalny nr 2 z okazji 20. rocznicy podpisania polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy

Autor: dr Maria Wagińska-Marzec

Rozwój czy stagnacja?

Współpraca kulturalna Polski i Niemiec po podpisaniu traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy

1. Okres przełomu – zmiana uwarunkowań

Od lat współpraca i wymiana kulturalna między Polską a Republiką Federalną Niemiec była tą sferą życia, która rozwijała się mniej lub bardziej intensywnie, w pewnym sensie niezależnie od stanu stosunków politycznych między obu państwami. Również w ostatnim dwudziestoleciu była realizowana na wielu płaszczyznach: rządowej, krajowej, regionalnej, komunalnej i instytucjonalnej. Przemiany ustrojowe i polityczne w Polsce i krajach Europy Środkowo-Wschodniej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych sprawiły, że zmieniły się znacząco uwarunkowania zagranicznej polityki kulturalnej oraz realia współpracy kulturalnej. Otworzyły się możliwości nawiązywania dialogu kulturalnego na innych zasadach. Zniknięcie barier politycznych i ideologicznych przyczyniło się do zwiększenia możliwości podejmowania inicjatyw przez różne podmioty, instytucje kulturalne i osoby prywatne.

Formalną podstawę do realizacji współpracy kulturalnej między Polską a Republiką Federalną Niemiec stanowiły zapisy traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r. Miały one jednak raczej charakter deklaracyjny i stwarzały jedynie pewne ogólne ramy do

Nr 59 / 2011
8'06'11

INSTYTUT ZACHODNI
im. Zygmunta
Wojciechowskiego
Instytut Naukowo-Badawczy,
Poznań

Redakcja:
Joanna Dobrowolska-Polak
(redaktor naczelna),
Marta Götz,
Piotr Cichocki

kontynuowania i rozwijania dialogu w sferze kultury; były zobowiązaniem do intensyfikowania wymiany kulturalnej we wszystkich dziedzinach i na wszystkich szczeblach, popierania współpracy między stowarzyszeniami twórców i artystów, między instytucjami i organizacjami kulturalnymi, a także deklaracją woli popierania bezpośrednich kontaktów między polskimi i niemieckimi artystami. Zakres i obszary współdziałania konkretyzowała bardziej umowa o współpracy kulturalnej zawarta między obu państwami 14 lipca 1997 r.

2. Partnerzy dialogu

Dużą rolę w kształtowaniu dialogu kulturalnego i upowszechnianiu polskiej kultury w Niemczech spełniały m. in. Instytut Polski w Berlinie i jego filia w Lipsku, Instytut Polski w Düsseldorfie, *Deutsches Polen-Institut* w Darmstadt, Instytut Adama Mickiewicza w Warszawie oraz placówki dyplomatyczne: Ambasada RP w Berlinie, Konsulaty Generalne w Kolonii, Monachium i Hamburgu, jak również organizacje polonijne i Towarzystwa Polsko-Niemieckie (*Deutsch-Polnische Gesellschaften*) w Niemczech i w Polsce. Natomiast rolę pośredników w promowaniu kultury niemieckiej i kreowaniu pozytywnego wizerunku Niemiec w Polsce podejmowała Ambasada RFN w Warszawie i Konsulaty Generalne RFN we Wrocławiu, Gdańsku i Krakowie, a także placówki *Goethe-Institut* w Warszawie i Krakowie. Szczególnie istotną rolę spełniła również Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej finansując wiele projektów i przedsięwzięć artystycznych polsko-niemieckich w sferze kultury.

Dość istotne zmiany w funkcjonowaniu Instytutów Kultury miały miejsce już na przełomie 1988/1989 r. i polegały na: 1) zmniejszeniu ilości imprez i skoncentrowaniu uwagi na jakości przedsięwzięć; 2) położeniu nacisku na stałą i trwałą obecność polskiej kultury w Niemczech (przekłady literatury, obecność utworów kompozytorów polskich w repertuarze orkiestr i solistów oraz sztuk autorów polskich w tamtejszych teatrach etc.); 3) rozwijaniu nauki języka polskiego; 4) zintensyfikowaniu



kontaktów ze środowiskami opiniotwórczymi; 5) ożywieniu współpracy z fachową prasą, krytyką literacką i filmową; 6) docieraniu do środowisk młodzieży pracującej i uczącej się (uniwersytety, szkoły, domy kultury); 7) zwiększeniu działalności zewnętrznej poza siedzibą Instytutu (współpraca z miejscowymi organizatorami); 8) umocnieniu kontaktów z liczącymi się impresariatami zagranicznymi, galeriami, instytucjami muzycznymi, producentami filmowymi, etc. 9) wzmocnieniu bazy technicznej z pełnym wykorzystaniem techniki video i in.

W ostatnich latach Instytuty położyły większy nacisk na kooperacje z partnerami niemieckimi i podejmowanie projektów realizowanych w różnych miejscach oraz pośredniczenie między instytucjami w Polsce i w Niemczech. Tomasz Dąbrowski, dyrektor Instytutu Polskiego w Berlinie tak określił nową rolę podległej mu placówki: "Dążymy do tego, by pozyskiwać jak najwięcej niemieckich partnerów i wychodzić jak najszerzej poza Instytut. Jesteśmy także swego rodzaju pośrednikiem przy realizacji nie swoich projektów, które postrzegamy jako istotne z punktu widzenia promocji kultury polskiej w Niemczech. Zyskujemy dzięki temu kontakt z całkowicie nową publicznością, z którą na co dzień jako instytucja publiczna nie mamy do czynienia".

3. Formy współpracy

Współpraca kulturalna była realizowana na różnych płaszczyznach: państwowej (organizowanie kompleksowych imprez typu Dni (Tygodnie) Kultury Polskiej w różnych miastach RFN oraz Dni Kultury Niemieckiej (Bawarskiej) w Polsce, Spotkania kulturalne Polska/ Badenia-Wirtembergia 1997/1998, Rok Polsko-Niemiecki 2005/2006, obchody Roku Chopinowskiego 2010 i in.), regionalnej (m. in. współpraca transgraniczna miast i regionów) i lokalnej (między zaprzyjaźnionymi powiatami, miastami, gminami). W szybkim tempie rozwijała się gęsta sieć partnerstw miast i szkół. Coraz więcej umów i porozumień (obejmujących również sferę kultury) zawieranych było na szczeblu lokalnym. W dalszym ciągu bardzo owocnie przebiegała



bezpośrednia współpraca i wymiana między poszczególnymi instytucjami i placówkami kulturalnymi. Rozwinęła się współpraca na zasadach komercyjnych, możliwa dzięki zmianom ustrojowo-prawnym, jakie się dokonały po przełomie. Nadal kontynuowana była współpraca na bazie indywidualnych kontaktów między twórcami.

Pod względem ilościowym prezentację własnego dorobku kulturalnego w kraju sąsiada (w RFN i w Polsce) po roku 1990 do chwili obecnej, można uznać za imponującą. Imprezy odbywały się zarówno w wielkich ośrodkach miejskich, jak też w małych miejscowościach. Ich inicjatorami były czynniki państwowe, władze regionalne i samorządowe, jak też instytucje, szkoły, organizacje i stowarzyszenia kulturalne, związki twórcze i przede wszystkim osoby prywatne. Organizowano liczne koncerty muzyki poważnej, popularnej i jazzowej, wystawy plastyczne zbiorowe i indywidualne, przedstawienia teatralne, projekcje filmowe, wieczory literackie, warsztaty artystyczne, występy zespołów muzycznych etc. Polscy artyści i instytucje kulturalne brały udział ponadto w festiwalach i konkursach muzycznych, teatralnych i filmowych na terenie Niemiec a artyści niemieccy uczestniczyli w podobnych imprezach w Polsce (Warszawska Jesień, Międzynarodowy Konkurs Chopinowski w Warszawie, Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego w Poznaniu i in.). Porównując obecność polskiej kultury w Niemczech i niemieckiej w Polsce uderza utrzymująca się wciąż dysproporcja na korzyść polskich prezentacji na terenie RFN. Trudno ocenić przyczynę tego zjawiska; być może wynika to z większego zainteresowania promocją naszych artystów na Zachodzie i większą atrakcyjnością niemieckiej sceny kulturalnej niż odwrotnie.

4. Polska w strukturach UE

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej wpłynęło w zasadniczy sposób na charakter wymiany i współpracy kulturalnej. W większym stopniu zaczęto podejmować wspólne polsko-niemieckie przedsięwzięcia obejmujące różne dziedziny



kultury i sztuki. Nie oznaczało to jednak rezygnacji z prezentowania indywidualnego dorobku artystycznego w kraju sąsiada. Zauważalne było też poszukiwanie nowych form współpracy, realizowanie projektów multimedialnych i wydarzeń artystycznych z wykorzystaniem nowoczesnych technik i środków wyrazu, a także promowanie młodych, mało jeszcze znanych twórców, zwłaszcza artystów eksperymentujących, awangardowych. Zwiększyła się liczba przedsięwzięć realizowanych na szczeblu lokalnym. Wyraźnie dostrzegalna była tendencja do zmiany formuły współpracy poprzez udział w wymianie nie tylko kultury wysokiej, ale coraz częściej też popularnej (zespołów rockowych, teatrów i filmów eksperymentalnych, etc.)

Obok bilateralnej wymiany indywidualnej i bezpośredniej współpracy między poszczególnymi instytucjami i placówkami kulturalnymi coraz większe znaczenie zaczęto przykładać w ostatnich latach do tworzenia wspólnych projektów polsko-niemieckich. Fachowcy zwracali uwagę, ażeby przy planowaniu tego rodzaju przedsięwzięć dostrzegać istniejące po obu stronach potrzeby w wymianie kulturalnej i uwzględniać je w tworzeniu programów. Podkreślano konieczność elastycznego podejścia do wszystkich aktorów dialogu, odejścia od dawnych zasad myślenia w kategoriach eksportu – importu i niestawiania uczestników przed gotowym projektem. Chodzi o to, aby pomysły i impulsy przybrały postać „solidnej i długofalowej kooperacji”, a także by docierać do mniejszych miast i miasteczek, gdzie dotąd niewiele lub prawie nic się nie działo. O ile bowiem na linii Warszawa-Berlin od lat prowadzona jest ożywiona wymiana kulturalna (podobnie jak między innymi większymi miastami), o tyle w mniejszych ośrodkach potrzeba, zdaniem specjalistów, więcej pracy „u podstaw”. Wymaga to znacznie większego wysiłku, choć oddźwięk w prasie jest znacznie mniejszy. Oferty kulturalne należy dostosować przy tym do zainteresowań miejscowych środowisk. Interesujące są zwłaszcza inicjatywy lokalne wychodzące poza granice poszczególnych



dziedzin kultury i włączające pewne aspekty społeczne (np. koncert hip-hopowy skierowany do młodzieży w blokowiskach, który może mieć większe znaczenie dla społeczności lokalnej niż np. gościnny spektakl teatralny przeznaczony dla innej widowni w większych miastach). Zwracano uwagę, że przy tworzeniu wspólnych projektów należy uwzględniać różnice w odbiorze i estetyce w obu krajach.

W ostatnim czasie zauważalne było coraz częstsze sięganie po niekonwencjonalne akcje artystyczne, jak np. wymiana DJ-ów (w ramach partnerstwa miast Kraków-Norymberga) czy organizowanie wspólnych projektów bądź warsztatów fotograficznych, w których uczestnicy przemierzając w mieszanych grupach polsko-niemieckich oba kraje utrwalali w fotografii ciekawe zjawiska społeczno-kulturalne w kraju sąsiada. Zebrane materiały udostępnili następnie agencjom prasowym uaktualniając w ten sposób ich zbiory.

Po przystąpieniu Polski do struktur unijnych nastąpiła też wyraźna zmiana problematyki projektów; zwracało uwagę podejmowanie tematów uniwersalnych, globalnych, związanych z szeroko pojętą europejskością; koncentrowanie się w większym stopniu na sprawach i problemach europejskich.

Charakterystyczne było ponadto (zwłaszcza w drugiej dekadzie) sięganie po nowoczesne środki wyrazu artystycznego i korzystanie z najnowszych osiągnięć techniki (np. różnego rodzaju akcje artystyczne w przestrzeni publicznej, warsztaty filmu komórkowego, projekty performatywne, instalacje artystyczne, wykorzystanie muzyki klubowej i jazzowej, niestandardowe filmy o modzie wykonane techniką 3D, design pop-up-shops, wystawy o nanotechnologii i matematyce etc.). Wiele projektów kierowanych było zwłaszcza do młodych odbiorców (np. przygotowany w ramach obchodów 20-lecia traktatu z 1991 r. festiwal „nowoczesnego sąsiedztwa” pt. „Sąsiedzi 2.0”).

5. Przykłady większych projektów: Rok Polsko-Niemiecki 2005/2006



Biorąc pod uwagę samą tylko liczbę różnego rodzaju (polskich, niemieckich, bądź wspólnych) przedsięwzięć i imprez artystycznych, koncertów, wystaw, przedstawień teatralnych, pokazów filmowych, wieczorów autorskich, spotkań z literaturą i poezją polską, występów rozmaitych zespołów i grup muzycznych: od rockowych po jazzowe, a także sympozjów i konferencji etc., zrealizowanych w przeciągu roku zarówno w Niemczech jak i w Polsce, należy stwierdzić, że było to przedsięwzięcie jedyne w swoim rodzaju, zorganizowane na tak dużą skalę i z takim rozmachem, że trudno znaleźć podobne w okresie ostatnich dwudziestu lat. Bez wątplenia była to najbardziej zmasowana promocja kultury polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce, aczkolwiek obecność kultury niemieckiej w naszym kraju miała (w niektórych sferach) skromniejszy wymiar.

Odbiorcy w obu krajach mieli możliwość zapoznania się z najnowszym dorobkiem różnych dziedzinach kultury i sztuki w kraju sąsiada: od muzyki, teatru, filmu, sztuk wizualnych po literaturę i projekty multimedialne. Uczestniczyły w nich zarówno renomowane orkiestry, teatry, soliści wykonujący repertuar poważny, klasyczny (w tym również współczesny), jak też zespoły muzyczne i teatralne mniej znane (teatry alternatywne, eksperymentalne) wykonujące repertuar awangardowy, nowoczesny.

Imprezy odbywały się zarówno w wielkich metropoliach (Berlin, Düsseldorf, Kolonia, Drezno, Lipsk) jak też małych miejscowościach na terenie zarówno starych jak i nowych krajów federacji. Niektóre adresowane były do publiczności o wysokich wymaganiach i wyrobionych gustach artystycznych; inne skierowane były do szerokiej publiczności.

Biorąc pod uwagę okres minionego dwudziestolecia od podpisania traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, można uznać, iż współpraca w dziedzinie kultury rozwijała się między obu państwami zupełnie swobodnie, z coraz



większym zaangażowaniem na różnych płaszczyznach, co nie oznacza, że we wszystkich sferach równie intensywnie. Trzeba zaznaczyć, iż nie brakowało problemów trudnych, jak: problem rewindykacji dóbr kultury, wspieranie działalności kulturalnej mniejszości narodowych, zwłaszcza polskiej w RFN, asymetria w nauczaniu języka niemieckiego w Polsce i polskiego w Niemczech, problemy związane z nielegalnym obrotem dziełami sztuki, sprawa kształtowania obrazu Polski i Polaków przez media niemieckie, problem obecności polskiej kultury w mediach RFN, kontrowersje wokół problematyki miejsc pamięci narodowej związanych z okresem II wojny światowej, etc.

Z pewnością nie we wszystkich obszarach współpraca w dziedzinie kultury układała się jednakowo. Nie wszystkie kontakty były pielęgnowane z takim samym natężeniem. Po obu stronach nie brakowało jednak dobrej woli. Pewien problem w realizowaniu niektórych przedsięwzięć powodujących, że część imprez nie dochodziła do skutku albo była realizowana w mocno okrojonej formie, stanowiły ograniczenia finansowe (zwłaszcza po stronie polskiej), choć i tak sporą część kosztów organizacyjnych brała na siebie strona niemiecka.

Trudno ocenić, jaki oddźwięk miały i jakie zainteresowanie budziły wzajemne prezentacje kulturalne w kraju sąsiada oraz czy i na ile przebiły się do świadomości powszechnej opinii publicznej, gdyż nie wszystkie znajdowały omówienie w prasie centralnej (niekiedy tylko lokalnej). Nie ulega jednak wątpliwości, że zaistniały w miejscowych środowiskach. A ma to ogromne znaczenie dla kształtowania „oddolnie” wizerunku o kulturze kraju sąsiada.

Trudno też stwierdzić, które działania związane z wymianą i współpracą w sferze kultury były bardziej efektywne, czy te związane z promocją wysokiej kultury i sztuki, czy te nastawione na szerszą popularyzację kultury masowej. Wydaje się, że działania w przyszłości powinny iść równolegle, tzn. nie wolno zaniedbywać prezentacji wybitnych, uznanych artystów i ich dokonań – to oni dają bowiem świadectwo o poziomie polskiej



kultury i sztuki. Ale jednocześnie warto promować młodych twórców i ich poszukiwania w zakresie stosowania nowych środków wyrazu artystycznego jako świadectwo dążeń do twórczego przekształcania rzeczywistości. Liczą się wszelkie inicjatywy i przedsięwzięcia, zarówno te wielkie, kompleksowe, bardziej widoczne na zewnątrz, jak też te mniejsze, elitarne, a nawet niszowe. Chodzi o pokazanie różnorodności. W każdym przypadku ważna jest dbałość o wysoki poziom artystyczny danej prezentacji.

Rolę nie do przecenienia w dialogu kulturalnym spełniają i spełniają po obu stronach aktywne jednostki; to one są faktycznym motorem działania i animowania rozmaitych przedsięwzięć na rzecz upowszechniania wiedzy o kraju sąsiada i jego kulturze. Dotyczy to różnych płaszczyzn współpracy. Bez inicjatywy i zaangażowania wielu podmiotów i osób na rzecz współpracy i wymiany kulturalnej, zapisy traktatu, umów i porozumień pozostałyby jedynie martwą literą.



Nr 59 / 2011

INSTYTUT ZACHODNI
im. Zygmunta
Wojciechowskiego
Instytut Naukowo-Badawczy,
Poznań

ul. Mostowa 27 A,
61-854 Poznań,
tel. 061/852 76 91,
fax 061/852 49 05,
e-mail: izpozpl@iz.poznan.pl,
www.iz.poznan.pl

CZASOPISMA INSTYTUTU ZACHODNIEGO:

- „Przegląd Zachodni”
- „WeltTrends. Zeitschrift für internationale Politik”
- „Siedlisko. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość społeczności na Ziemiach Zachodnich i Północnych”
- „Biuletyn Instytutu Zachodniego”

WYDAWNICTWO INSTYTUTU ZACHODNIEGO:

- J. Dobrowolska-Polak, Ludzie w cieniu wojny. Ludność cywilna podczas współczesnych konfliktów zbrojnych, Poznań 2011;
- A. Sakson, Od Kłajpedy do Olsztyna. Współcześni mieszkańcy byłych Prus Wschodnich: Kraj Kłajpedzki, Obwód Kaliningradzki, Warmia i Mazury, Poznań 2011;
- M. Tomczak, Ewolucja terroryzmu. Sprawcy – metody – finanse, Poznań 2010;
- P. Eberhardt, Migracje polityczne na ziemiach polskich (1939-1950), Poznań 2010;
- Moje Niemcy – moi Niemcy. Odpominania polskie, red. H. Orłowski, Poznań 2009;
- K. Malinowski, Przemiany niemieckiej polityki bezpieczeństwa 1990-2005, Poznań 2009;
- T. Budnikowski, Bezrobocie wyzwaniem współczesności, Poznań 2009;
- M. Goetz, Atrakcyjność klastra dla lokalizacji bezpośrednich inwestycji zagranicznych, Poznań 2009;
- M. Rutowska, Lager Głowna. Niemiecki obóz przesiedleńczy na Główniej w Poznaniu dla ludności polskiej (1939-1940), Poznań 2009;
- Transformacja w Polsce i Niemczech Wschodnich. Próba bilansu, red. A. Sakson, Poznań 2009;
- B. Koszel, „Nowe otwarcie”? Stosunki polsko-niemieckie w okresie rządów koalicji PO-PSL (2007-2009) „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 57/2009;
- M. Wagińska-Marzec, Konflikt wokół Widocznego Znak w świetle prasy polskiej, „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 56/2009;
- Z. Mazur, Widoczny Znak (2005-2009), „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 55/2009;
- P. Cichocki, Wybrane problemy badań nad tożsamością europejską, „Zeszyty Instytutu Zachodniego” nr 53/2009;
- B. Koszel, Integracja Turcji z Unią Europejską z perspektywy RFN, „Zeszyty Instytutu Zachodniego” nr 52/2009;
- I. Romiszewska, Banki niemieckie w Unii Europejskiej, „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 51/2009.

